

ROZDZIAŁ I

LITERATURA A PRAWO I KULTURA PRAWNA – ZAGADNIENIA METODOLOGICZNE

W dziewiętnastowiecznej nauce prawa istniało wiele sposobów jego rozumienia, które brały pod uwagę zarówno konotacje filozoficzne, jak i konsekwencje jego funkcjonowania w historycznych i obowiązujących aktach prawnych¹. Na konieczność uwzględnienia wielu perspektyw w edukacji prawniczej zwracał uwagę galicyjski teoretyk i historyk prawa Antoni Zygmunt Helcel:

W rysie filozofii prawa, od którego dlatego zacząć należy, iż prawo z natury swojej jest czymś duchowym, nie zaś materią lub prostym doświadczeniem – powinnością będzie w pasmie jednostajnym ciągle z siebie wywodzonych coraz dalszych pojęć, wykazać, ile możliwości, wszystkie właściwe prawa prywatnego i publicznego [tzn. państwowego – K.W.] stanowiska: w rysie zaś historii prawa, wykazać też same momenty w rzeczywistości się objawiające: a to ze zwróceniem szczególnej uwagi na zwykłe po szkołach wykłady historyczne rzymskiego, kościelnego, ojczyzno, i w terażniejszości obowiązującego prawa².

Filozofia i historia – próby obiektywizacji oraz osadzenia podstawowych pojęć w konkretnej rzeczywistości historycznej – stanowiły więc dla Helcela podstawową dychotomię i podstawę nauki prawa. Podobne rozróżnienia pojawiły się w 21 tomie pierwszej edycji encyklopedii Orgelbranda, gdzie zamieszczono trójdziałną definicję prawa wyróżniającą jurysprudencję („wprawa praktyczna wykładania praw oraz ich zastosowania do wszelkich przedstawiających się wypadków”³), prawodawstwo

¹ Dziewiętnastowieczni prawoznawcy, tacy jak Waław Aleksander Maciejowski oraz Joachim Lelewel, zajmowali się w dużej mierze badaniem początków prawodawstwa słowiańskiego na ziemiach polskich.

² A. Z. Helcel, *Rys systemu umiejętności prawa ze względu na tegoczesne wykłady części jego w Uniwersytetach*, „Kwartalnik Naukowy” 1935, t. 1, s. 303–304.

³ S. Orgelbranda *Encyklopedia Powszechna*, t. 21, Warszawa 1859, s. 521.

(„czynność stanowienia praw”⁴) oraz prawo *sensu stricto*, które „w znaczeniu logicznym, a zarazem w pojęciu najogólniejszym obejmuje swym określeniem wszelkie zasady, wszelkie prawidła kierujące postępowaniem człowieka na drodze prowadzącej do celu jego bytu i przeznaczenia”⁵. Definicja ta została poszerzona o rozróżnienie prawa naturalnego (utożsamianego z boskim) i ludzkiego (stanowionego). Zasygnalizowano prócz tego istnienie prawa narodów (międzynarodowego) oraz cywilnego (czyli krajowego)⁶ i podzielono prawo pod względem przedmiotowym na publiczne (konstytucyjne, administracyjne, kryminalne) i prywatne (osobiste, rzeczowe i mieszane).

Przytoczone powyżej przykłady historyczne potwierdzają traktowanie prawa nie tylko jako spisanego tekstu czy zwyczaju, ale także jako problemu filozoficznego i teologicznego; bytu duchowego, nie zaś empirycznego. Pozwala to szukać w jego definicjach związków z myśleniem romantycznym. Wszystkie one nie zakreślają jednak przedmiotu badań w sposób wystarczający. Terminem, który pozwala dodatkowo poszerzyć pojmowanie prawa jako zjawiska kultury, okazuje się kultura prawna⁷, która we współczesnych badaniach funkcjonuje wśród takich pojęć, jak: świadomość prawa, kultura polityczna, kultura prawnicza czy estetyka prawa. Opisują one część dziedzictwa kulturowego, którą przekazują teksty prawne oraz związane z nimi zachowania grupy zawodowej prawników. O zasadności i wadze poszukiwań tych związków pisał Roman Tokarczyk:

Szczególne znaczenie prawa w kulturze i dla kultury objawia się w jego wielostronnych powiązaniach, zarówno z kulturą duchową, jak i kulturą materialną – cywilizacją. Rozważanie relacji prawa z kulturą, czy też kultury z prawem, wskazuje jednoznacznie na wpływ prawa na kulturę i odwrotnie – kultury na prawo. Dla ukazywania szczegółowych treści tych relacji niezbędne jest poszukiwanie związków prawa z poszczególnymi składnikami kultury duchowej (językiem, literaturą, sztuką, zabawą, wiedzą, mitem, zwyczajami, obyczajami, religią moralnością) i kultury materialnej – głównie z techniką⁸.

⁴ Tamże, s. 522.

⁵ Tamże.

⁶ W prawie rzymskim *ius civile* pierwotnie oznaczało prawo mające zastosowanie w stosunkach między obywatelami Rzymu, jego przeciwieństwo to *ius gentium* regulujące stosunki z cudzoziemcami. Należy więc odróżnić je od współczesnego rozumienia prawa cywilnego jako prawa prywatnego. Por. T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, s. 117–118.

⁷ Zob. M. Borucka-Arczowa, *Kultura prawna na tle myśli filozoficznej i społecznej o kulturze*, „Studia Prawnicze” 2002, z. 1, s. 14.

⁸ R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2008, s. 58.

Podobne przekonanie wyraziła Anna Rosner, która zauważyła, że badania nad kulturą prawną „unaoczniają i werbalizują (...) system wartości uznawanych przez prawo danej epoki, przenoszenie tych wartości w przyszłość, ich trwałość oraz ponadczasowe znaczenie”⁹.

Najstarszą polską definicję omawianego pojęcia stworzył Stanisław Estreicher, który w rozprawie z 1932 roku *Kultura prawnicza w Polsce XVI wieku*¹⁰ za jej podstawowe elementy uznał akty i spisy prawa stanowionego (w tym wielkie kodyfikacje), prawo zwyczajowe i edukację (naukę i nauczanie praw) oraz stosunek społeczności do prawa (wyrażający się m.in. obawą przed zmianą prawa, kultem dawnych praw i instytucji)¹¹. Ów stosunek społeczności do prawa zawierał w sobie zdaniem Estreichera także jego oceny oraz postulaty z nim związane. Badacz rozszerzył tym samym pole znaczeniowe kultury prawnej na uwarunkowania społeczne i zawarł w swojej definicji czynnik wartościujący (ocenę prawa), niezwiązany ani z aktami tworzenia prawa, ani z procedurami nastawionymi na jego stosowanie.

Poza przedwojenną definicją Estreichera przydatna okazuje się także współczesna, Ewy Borkowskiej-Bagieńskiej, która również uwypukla społeczny aspekt omawianego terminu:

To szerokie pojęcie obejmuje stan obowiązującego prawa, rozwój myśli prawniczej łącznie z edukacją prawniczą, praktykę stosowania prawa (anglosaskie *law in action*) obejmującą m.in. organizację wymiaru sprawiedliwości oraz oceny i postawy wobec prawa, wyrażające się w jego znajomości i ocenach społecznych¹².

Wreszcie Stanisław Russocki określił kulturę prawną jako

(...) zespół splecionych ze sobą postaw i zachowań – tak indywidualnych, jak i zbiorowych – a także ich rezultatów wobec prawa, czyli powinności, reguł, norm narzucanych, wyposażonych w stosowną sankcję i systematycznie egzekwowanych przez właściwy

⁹ A. Rosner, *Badania nad kulturą prawną – próba zarysowania problematyki*, w: *Z dziejów kultury prawnej. Studia ofiarowane Profesorowi Juliuszowi Bardachowi w dziewięćdziesięciolecie urodzin*, red. M. Wąsowicz i in., Warszawa 2004, s. 586.

¹⁰ Choć w tytule rozprawy badacz wspominał o „kulturze prawniczej”, to jednak zakres zbudowanej przez niego definicji wykracza poza środowisko osób wykonujących zawody prawnicze.

¹¹ S. Estreicher, *Kultura prawnicza w Polsce XVI wieku*, w: *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 40–118.

¹² E. Borkowska-Bagieńska, *Polska w Europie. Refleksje nad europejską kulturą prawną*, w: *Prawo wczoraj i dziś. Studia dedykowane profesor Katarzynie Sójce-Zielińskiej*, red. G. Bałtruszałtys, Warszawa 2000, s. 63.

danej społeczności autorytet, a wynikający z podzielanego przez tę zbiorowość systemu wartości¹³.

Oddzielił tym samym kulturę prawną od prawniczej, czyli kultury prawników, o wiele bardziej zamkniętej i charakteryzującej się swoistym idiolektem. Z literaturoznawczego punktu widzenia największe znaczenie miałyby wymienione przez Russockiego oceny i postawy wobec obowiązujących przepisów, gdyż to one, prze-filtrowane przez wyobraźnię pisarską, najczęściej stają się inspiracją dla utworów literackich.

Kultura prawna uzupełnia się z pojęciem kultury politycznej, które zostało wprowadzone do obiegu naukowego w rozprawie Józefa Siemieńskiego *Polska kultura polityczna wieku XVI*¹⁴. Jak wskazywał Bronisław Pasierb:

Piszący o kulturze politycznej mieli na uwadze głównie instytucje polityczne, ustrojowe, takie jak sejm, sejmiki, konfederacje, sposób ich funkcjonowania, pytano także o postawy Polaków wobec nich. Takie jej rozumienie było od dawna obecne w opisie podmiotów politycznych, którymi zajmowała się historia państwa i prawa¹⁵.

Granice między pojęciem kultury prawnej a politycznej nie zostały w przedstawionych rozważaniach ściśle zakreślone, zgodnie z dominującą w polskich badaniach tendencją do traktowania kultury prawnej jako fragmentu kultury politycznej (w ten sposób potraktowali ją m.in. Stanisław Russocki, Waław Uruszczak¹⁶ czy Marek Sobolewski¹⁷). Takie założenie pozwoliło na włączenie w krąg omawianych w tej pracy zagadnień wypowiedzi Słowackiego dotyczących historii ustroju (w tym zwłaszcza zagadnień monarchii konstytucyjnej, francuskich przemian związanych z rewolucją lutową oraz ustroju starożytniej Sparty), *liberum veto*, konfederacji czy obyczajów związanych z sejmikowaniem.

W interpretacji twórczości Słowackiego pomocna okazuje się także estetyka prawa, nurt badań nad łącznością między kategoriami prawnymi a ich odpowied-

¹³ S. Russocki, *Wokół pojęcia kultury prawnej*, „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 11/12, s. 16.

¹⁴ J. Siemieński, *Polska kultura polityczna wieku XVI*, w: *Kultura staropolska*, s. 119–167.

¹⁵ B. Pasierb, *Z tradycji polskiej nauki o polityce (cz. 3). Józefa Siemieńskiego rozumienie kultury politycznej (1882–1941)*, „Polityka i Społeczeństwo” 2007, nr 4, s. 113–114.

¹⁶ W. Uruszczak, *Kultura polityczna i prawna w sejmie polskim czasów odrodzenia*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1980, z. 2, s. 57.

¹⁷ M. Sobolewski, *Polska kultura polityczna i prawna w dawnych wiekach. Próba charakterystyki*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1983, z. 2, s. 69–95; tenże, *O kulturze politycznej raz jeszcze*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 1983, t. 13, s. 17–32.

nikami w dziedzinie kultury i sztuki¹⁸. W odniesieniu do kultury XIX wieku tę metodę analizy zastosowała m.in. Anne Teissier-Ensminger, która zajmowała się estetycznymi walorami Kodeksu Napoleona oraz jego oddziaływaniem na malarstwo i literaturę¹⁹. Polskie badania w tym kierunku prowadził także Kamil Zeidler²⁰. Za przydatne narzędzie metodologiczne należy też uznać archeologię prawną, zajmującą się badaniem materialnych śladów istnienia kultury prawnej i prawa, a także znaków i symboli związanych z prawem. Dorobek tych dyscyplin pozwala np. na skonstruowanie zbioru określeń związanych z przestrzenią stanowienia lub wykonywania prawa (np. ratusz, plac, sala sądowa czy dwór), a także rekwizytami władzy i sądownictwa²¹.

Kultura prawna jako zjawisko odnoszące się do znajomości prawa, a także praktyki jego używania, oznacza więc więcej niż prawo *sensu stricto* – czyli akt stanowiony i wynikające z niego normy i sankcje²². Zawiera ona w sobie także konteksty historyczne i obyczajowe, które mogły stać się częścią świata przedstawionego w dziele literackim, ujawniać się przez światopogląd bohatera czy też instancji nadawczej: narratora lub podmiotu lirycznego. Termin „kultura prawna” rozumiem więc jako zbiór znanych Słowackiemu faktów i motywów związanych z prawem, zarówno sięgających w przeszłość (zwłaszcza przynależnych do kultury I Rzeczypospolitej), jak i mu współczesnych, a nawet określających kształt projektowanego systemu prawnego przyszłego, odrodzonego państwa polskiego. Kontekst ten obejmuje teorie, przepisy i zwyczaje ukształtowane przez europejskie przemiany społeczne i filozoficzne przełomu XVIII i XIX wieku, a także okoliczności narzucone przez sytuację polityczną pozbawionego państwowości narodu. Powstająca w ten sposób całość podlegała indywidualnej ocenie poety i była przekształcana przez jego

¹⁸ Przykładowo Natalia Juchniewicz pisała o obecności motywu Lewiatana w twórczości Thomasa Hobbesa: „Ukazanie przez Hobbesa obecności estetyki i semiotyki języka w przestrzeni prawa decyduje o konieczności zbudowania wizualnej formy obecności tychże fundamentalnych porządków”. Zob. tejsze, *Estetyka prawa a symbol Lewiatana u Hobbesa*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 2011, nr 4, s. 202.

¹⁹ A. Teissier-Ensminger, *La fortune esthétique du Code civil des Français*, Paris 2004. Anna Śliwińska dokonała rewizji najważniejszych tez francuskiej autorki w artykule *Kodeks Napoleona jako przedmiot estetyki prawa*, w: *Prawo a kultura – kultura a prawo*, red. M. Juzaszek, Kraków 2011, s. 259–275.

²⁰ K. Zeidler, *Estetyka prawa*, Warszawa 2018.

²¹ Por. W. Maisel, *Archeologia prawna Polski*, Warszawa–Poznań 1982, s. 10. Dorobek archeologii prawnej pozwolił na wskazanie roli motywów takich jak senatorskie krzesło księcia Czartoryskiego w liście pierwszym *Do Księcia A.C. czy tron Popiela w Królu-Duchu*.

²² Zob. T. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, s. 84–90.

wyobraźnię. Celem rozważań nie jest więc wykazanie obiektywności, faktograficznej dokładności czy też rzetelności Słowackiego. Interesujące okazuje się natomiast interpretowanie emocjonalnego i wartościującego stosunku podmiotu twórczego do przytaczanej problematyki²³. Jak stwierdził Julian Krzyżanowski w odniesieniu do powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego:

(...) mają [one – K.W.] dzisiaj po stu latach wartość dokumentów dla historyka danych zjawisk, pod warunkiem jednak, że potrafi on uzyskać z nich prawdę, oddzielić ją od nieodzownej fikcji. Naiwne zaś rozumienie ich jako dokumentów tylko, takich samych jak dokumenty istotne, hipoteczne czy sądowe, prowadzi do bałamuctw, nie mających niczego wspólnego z prawdziwym poznaniem naukowym²⁴.

Badanie zagadnienia kultury prawnej w tekście literackim pozwala odejść od poszukiwania i interpretowania wyłącznie abstrakcyjnej treści normy, która w utworze poetyckim rzadko bywa przytaczana wprost. Konieczne okazuje się natomiast opisanie sposobu, w jaki kultura prawna przedostaje się do utworów – poszukiwanie śladów specjalistycznego języka, charakterystycznej przestrzeni, typów postaci, rekwizytów oraz ocen i postaw wyrażanych przez bohaterów lub podmiot mówiący. Należy w tym celu wskazać fragmenty oceniające czy wręcz krytyczne wobec prawa, a także opisać te nawiązania, które zostały odpowiednio zmodyfikowane i poddane estetycznym przekształceniom na potrzeby tekstu literackiego (np. przeniesienie rozprawy sądowej w przestrzeń fantastyczną w *Samuelu Zborowskim* czy też połączenie ról procesowych oskarżyciela i obrońcy w *Beatryks Cenci*). Szczególnie interesujące okazują się w związku z tym te sytuacje, w których omawiane zjawiska zostały przedstawione anachronicznie lub groteskowo.

PRAWO I LITERATURA WE WSPÓŁCZESNYCH BADANIACH KOMPARATYSTYCZNYCH

Wzajemne związki prawa i literatury stały się przedmiotem badań ruchu *law and literature* (prawo i literatura), który w ostatnich latach silniej zaistniał także

²³ Ewa Borkowska-Bagieńska wskazała na trzy podstawowe płaszczyzny badania kultury prawnej: poznawczą (skupioną na znajomości przepisów, norm i instytucji), emocjonalną (stawiającą w centrum zainteresowania zaangażowanie i stosunek uczuciowy do prawa) oraz wartościującą, czyli oceniającą. Zob. E. Borkowska-Bagieńska, *O kulturze prawnej czasów stanisławowskich*, Poznań 2009, s. 12–13.

²⁴ J. Krzyżanowski, *Problematyka powieści*, w: *Problemy teorii literatury*, red. H. Markiewicz, Wrocław 1967, s. 261–262.

w polskiej refleksji prawoznawczej²⁵. Badacze zajmujący się tą problematyką odczytywali dzieła literackie przez pryzmat zawartych w nich odniesień do historycznych lub współczesnych systemów prawnych, a także instytucji, procedur oraz języka dyskursu prawnego. Kluczową cechą prezentowanego przez omawiany nurt spojrzenia na literaturę jest prymat czynnika legalistycznego nad literaturoznawczym, co skutkuje częstym skupieniem się wyłącznie na fabule utworu i traktowaniem jej jako materiału do rekonstruowania kazusów prawnych czy też uzasadniania orzeczeń sądowych. Wynika to w dużej mierze z zainteresowań samych badaczy, którzy w przeważającej części nie są literaturoznawcami²⁶.

Omawiana orientacja powstała i dynamicznie rozwijała się w Stanach Zjednoczonych. Jej początki łączą się z rozprawą Irvinga Browna *Law and Lawyers in Literature* (Boston 1882). W pierwszej połowie XX wieku rozgłos zyskały prace Benjamina Cardosa, w tym *Law and Literature and Other Essays and Addresses* (New York 1931). Od lat siedemdziesiątych XX wieku nastąpiło przyspieszenie rozwoju tej gałęzi badań, co łączyło się z powstaniem rozpraw Jamesa Boyda White'a, zwłaszcza eseju *The Legal Imagination* (Chicago 1973). W tym samym czasie studia dotyczące prawa i literatury stały się obiektem krytyki części badaczy amerykańskich, którzy wysuwali zastrzeżenia wobec posiłkowania się fabułami dzieł literackich przy konstruowaniu orzecznictwa²⁷.

Na początku lat osiemdziesiątych zagadnienia związane z relacjami prawa i literatury zaznaczyły się w dyskursie filozoficznym Stanleya Fisha. Jego eseje *Czy na tych ćwiczeniach jest tekst?* oraz *Praca w łańcuchu* zestawiały ze sobą działalność sędziów, czyli interpretatorów prawa, z działalnością pisarzy – twórców literatury. Zadawane przez niego pytania dotyczyły możliwości obiektywnej interpretacji tekstu oraz granic swobody twórczej²⁸. Fish, występujący zarówno przeciwko

²⁵ Zob. np. Ł. Mirocha, „*Law and literature*” jako niedoceniony nurt jurysprudencji, w: *Interdyscyplinarne ujęcie prawa: materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej „Prawo i...” Zasadność interdyscyplinarnego ujęcia prawa*, Warszawa, 2–3 grudnia 2011 r., red. M. Żuralska, Warszawa 2013, s. 229–236.

²⁶ Poza literaturą zainteresowanie wzbudziły także relacje prawa i innych tekstów kultury – muzyki, filmu, malarstwa, telewizji czy komiksu. Na gruncie polskim tematem związków prawa i opery zajmowała się Ewa Łętowska. Zob. E. Łętowska, K. Pawłowski, *O operze i prawie*, Warszawa 2014. Zob. tychże, *O prawie i o mitach*, Warszawa 2013.

²⁷ Zob. wstęp do pierwszego wydania podręcznika R. Posnera *Law and Literature* (1988) oraz G. Gadbin-George, „*To Quote or Not to Quote*”: „*Literature in Law*” in *European Court Decisions and Legal English Teaching*, „*La Revue de GERAS*” 2013, z. 64, s. 75–93.

²⁸ Zob. R. Dworkin, *Law as Interpretation*, „*Texas Law Review*” 1982, nr 60, s. 527–550; S. Fish, *Praca w łańcuchu: interpretacja w prawie i literaturze*, w: tegoż, *Interpretacja, retoryka, polityka*, red. A. Szahaj, tłum. K. Abriszewski i in., Kraków 2002, s. 227–250.

dekonstrukcjonistycznym propozycjom Jacquesa Derridy²⁹, jak i zwolennikom pozytywizmu prawniczego, wypracował oryginalną koncepcję bliską teoriom kulturowym. Zakwestionował możliwość stworzenia jednej wiążącej interpretacji tekstu zarówno prawnego, jak i artystycznego. Uznał za konieczne uwzględnienie zakorzenienia w sposobie kreowania oraz historycznych i społecznych okolicznościach jego powstania. W pierwszym dwudziestoleciu XXI wieku popularność badań nad prawem i literaturą wciąż była duża i łączyła się z powstawaniem specjalistycznych periodyków³⁰, znaczących monografii oraz prac zbiorowych³¹, a także popularnego podręcznika akademickiego Richarda Posnera³².

Z literaturoznawczego punktu widzenia badania nurtu *law and literature* stanowią propozycję inspirującą. Wykorzystując je w rozważaniach nad polskim romantyzmem, należy jednak zachować ostrożność zarówno ze względu na odmiennność postrzegania przedmiotu badań przeprowadzanych w różnych regionach geograficznych³³, jak i rodzaj analizowanych tekstów. Możliwość zastosowania wypracowanej w krajach anglosaskich metodologii okazuje się często ograniczona. Wynika to z odmienności obowiązującego na Wyspach Brytyjskich i w Stanach Zjednoczonych systemu *common law*, w którym istotną rolę odgrywa precedens³⁴, w przeciwieństwie do obowiązującego w Europie tzw. systemu kontynentalnego, którego najistotniejszą częścią jest prawo stanowione. Także inna pozycja dziedzictwa epoki romantyzmu w kulturze anglosaskiej i polskiej skutkuje nieprzekładalnością wielu pojęć i terminów³⁵.

²⁹ J. Derrida, *Before the Law*, w: *Acts of Literature*, red. D. Attridge, New York 1992. Tekst Derridy jest poświęcony interpretacji krótkiego utworu Franza Kafki *Przed prawem*.

³⁰ Czasopismo „Law and Literature” ukazuje się od 1988 roku w Nowym Jorku.

³¹ I. Ward, *Law and Literature. Possibilities and Perspectives*, Cambridge 1995; M. Aristodemou, *Law and Literature. Journeys From Her to Eternity*, Oxford 2000; *Fatal Fictions: Crime and Investigation in Law and Literature*, red. A.L. LaCroix, R.H. McAdams, M. Craven Nussbaum, Oxford 2016; *The Oxford Handbook of English Law and Literature, 1500–1700*, red. L. Hutson, Oxford 2017.

³² R. Posner, *Law and Literature*, wyd. 3, Cambridge 2009.

³³ Opozycja systemu prawa kontynentalnego i anglosaskiego *common law* skutkuje odmiennym podejściem do interpretacji prawa, roli indywidualnego orzeczenia w systemie prawnym oraz pozycji i metodyki edukacji prawniczej. Więcej na temat specyfiki *common law* zob. np. R. Tokarczyk, *Komparatystyka prawnicza*, Kraków 1999, s. 140–145.

³⁴ Oznacza to przyznanie orzeczeniom sądowym mocy obowiązującego powszechnie prawa.

³⁵ Wyjątkowość i odmiennność polskiej literatury romantycznej została odnotowana w przewodniku *The Cambridge History of Poland. From Augustus II to Pilsudski (1697–1935)*, Cambridge 1941: „The romantic literature of Poland in certain of its characteristics stands alone among the literatures of Europe. It holds a unique position not only in the history of Polish literature, but in the history of Polish nation” (s. 324).

Po uwzględnieniu wymienionych zastrzeżeń można stwierdzić, że zaproponowane w ramach badań *law and literature* kategorie, zwłaszcza dotyczące przestrzeni, bohatera literackiego i roli tekstu prawnego w tekście artystycznym pozostają użytecznymi narzędziami, które pozwalają na poszerzenie perspektywy interpretacyjnej utworów Słowackiego. Z kolei potraktowanie tekstów prawnych (ustaw, kodeksów, konstytucji) jako tekstów kultury okazuje się inspirujące w kontekście oddziaływania na jego twórczość historycznych pomników prawa, takich jak Statuty litewskie, bliskie poecie zwłaszcza w estetyzującej recepcji Tadeusza Czackiego³⁶. Wreszcie uznanie rozprawy sądowej za zjawisko pokrewne w wymowie dramatu rozwija możliwość interpretacji stworzonych przez Słowackiego scen procesowych, obrazów procedur prawnych i towarzyszących im sposobów konstruowania świata przedstawionego.

ROMANTYCY WOBEC PROBLEMATYKI PRAWNEJ. REKONESANS

Rola tematu prawa i zagadnienia kultury prawnej w literaturze romantycznej kształtowała się w relacji do wzorców oświeceniowych, które w XIX wieku ulegały modyfikacjom. Redaktorzy pracy *Literatura w granicach prawa* widzieli przyczyny tego stanu rzeczy w przemianach europejskiego modelu edukacyjnego:

Dla starożytnych Greków i Rzymian prawnik był właściwie oratorem, a w Europie nowożytnej retoryka stanowiła podstawę edukacji co najmniej do XVIII wieku. Potem zaś długo jeszcze uważano, że dobra orientacja w dziedzictwie humanistyki jest czymś niezbywalnym dla biegłości w zawodach prawniczych. Początek średniowiecznym uniwersytetom dały studia prawnicze, w sposób naturalny powiązane z nauczaniem filozofii, historii, filozofii i teologii.

Sytuacja zmieniła się w połowie wieku XIX, m.in. pod wpływem pozytywizmu *sensu largo*, tudzież pozytywizmu logicznego, sprowadzającego znaczenie do tego, co weryfikowalne empirycznie. Prawnicy zaczęli wyżej aniżeli studium literatury cenić sobie koligacje z naukami społecznymi, najpierw z socjologią, potem psychologią, a wreszcie ekonomią³⁷.

Zgodnie z tymi rozpoznaniem wzajemna więź prawa i literatury uległa w XVIII i XIX wieku znacznemu wzmocnieniu. Było to związane zarówno z przemianami

³⁶ Zob. T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym statucie dla Litwy 1529 roku* wydany, t. 1–2, Warszawa 1800–1801.

³⁷ *Literatura w granicach prawa*, s. 10.

politycznymi, jak i z nową postawą artysty wobec świata, narodu i państwa, która wynikała z przyjęcia odmiennego modelu twórczości oraz zmiany oczekiwań wobec pisarza³⁸. Rezultatem tych zmian było łączenie tematyki prawnej z założeniami estetycznymi i ideowymi romantyzmu – fantastyką, ludowością, buntem, grozą czy też, zwłaszcza w literaturze polskiej, sprawą narodową.

W literaturze niemieckiej pojawiły się teksty łączące wątki legalistyczne ze światem fantastycznym oraz utwory o tematyce kryminalnej³⁹. Kluczową rolę odegrał tu *Faust* Johanna Wolfganga Goethego i obecna w nim kreacja postaci Mefistofelesa – jednocześnie diabła i biegłego jurysty, który przejmował duszę tytułowego bohatera na podstawie prawomocnego kontraktu⁴⁰. Problemy prawne wkroczyły także w świat opowiadań grozy Ernesta Theodora Amadeusza Hoffmana, gdzie zostały wyeksponowane m.in. w kryminalnej noweli *Panna de Scudery*. Konflikt prawa i moralności stanowił jeden z kluczowych problemów utworu *Michael Kohlhaas* Heinricha von Kleista, tematykę tę twórczo wykorzystał również Friedrich Schiller w opowiadaniu *Der Verbrecher aus verlorener Ehre* (*Przestępca na skutek utraconego honoru*). Nie sposób nie wspomnieć też młodzieńczych fascynacji prawem Novalisa, które wyczerpująco omówił Gerhard Schulz⁴¹.

Wśród pisarzy francuskich temat prawa i obowiązku w szczególny sposób wykorzystał poeta i polityk François-René de Chateaubriand w dziele *Geniusz chrześcijaństwa* oraz w *Pamiętnikach z za grobu*. Problematyce kryminalnej po części poświęcona jest powieść Eugène'a Sue *Tajemnice Paryża*. Oddzielnej uwagi wymaga postać Balzaka, prawnika z wykształcenia, który odrzucił wyuczony zawód na rzecz literatury, a jednocześnie przez całe życie był członkiem jednego z najwcześniejszych stowarzyszeń działających na rzecz praw pisarzy francuskich⁴².

³⁸ Alicja Kulecka łączyła ze zjawiskiem odrzucenia wszelkich form działalności w służbie publicznej postawę Zygmunta Krasińskiego, stale wypowiadającego się krytycznie na temat machiny administracji rosyjskiej. Zob. *Biurokraci, uczeni, literaci. Świat nauki i kultury na urzędach i o urzędach w Królestwie Polskim (1815–1867)*, w: *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 3, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, Lublin–Siedlce 2010, s. 35–52.

³⁹ Zob. także *Jurisprudenz zwischen Techné und Kunst: Von Hippokrates bis Heine: Philosophisches und Literarisches zum Verhältnis Kunst und Recht*, red. M. Kilian, Tübingen 1987.

⁴⁰ Zob. A. Lenhoff, *Goethe as Lawyer and Statesman*, „Washington University Law Review” 1951/1952, s. 151–173. Należy tu wspomnieć, że Goethe był wykształconym prawnikiem, w 1771 roku przedstawił na Wydziale Prawa w Strasburgu rozprawę *Positiones iuris*.

⁴¹ G. Schulz, *Novalis. Leben und Werk* Freidrich von Hardenbergs, München 2011.

⁴² Zob. F. Pollaud-Dulian, *Balzac et la propriété littéraire*, „L'Année balzacienne” 2003, t. 1, s. 197–223. Związki Balzaka z tematem prawa omówił obszernie Nicolas Dissaux, zob. tegoż, *Balzac, romancier du droit*, Paris 2012.